

WOLNY OBYWATEL

01

22 maja
1981

PISMO REGIONALNEGO KOMITETU
OBRONY WIEZIONYCH ZA
PRZEKONANIA

OLSZTYN

Pod koniec grudnia ubiegłego roku został opublikowany apel skierowany do Przewodniczącego Rady Państwa. Sygnatoriuszami była grupa kilkudziesięciu osób, składająca się z wielu wybitnych przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki, działaczy związkowych NSZZ "Solidarność". Wśród nich znalazły się postacie powszechnie znane w naszym kraju: Andrzej Wajda, Wanda Wilkomska, Helena Mikołajska, Kazimierz Dejmek, Marian Brandys, Tadeusz Konwicki, Jerzy Narbutt, Władysław Bartoszewski, Stefan Kisielewski, prof. Klemens Szaniawski oraz prof. Edward Lipiński.

Bezpośrednim celem apelu było doprowadzenie do zwolnienia z więzienia oraz przerwania przez władze postępowania karnego wobec Leszka Moczulskiego, Wojciecha Ziemińskiego, Tadeusza Stańskiego, Zygmunta Goławskiego, Jerzego Sychuta, Krzysztofa Bzdyla i Tadeusza Jandziszka.

Zwrócono uwagę na posługiwanie się w PRL prawem karnym, jako instrumentem walki politycznej i częste interpretowanie przepisów prawnych w sposób niedopuszczalny. Krytykę sprawujących władzę, organa ścigania nazywają znieważeniem narodu, ustroju, albo rozpowszechnieniem fałszywych wiadomości niosących szkodę Państwu.

Głoszenie poglądów politycznych odbiegających od oficjalnych nazywane jest agitowaniem skierowanym przeciwko sojuszowi PRL. Autorzy apelu przypominają, że Porozumienie Gdańskie z ubiegłego roku zawiera w punkcie trzecim ustalenia zobowiązujące rząd do przestrzegania wolności słowa, druku i publikacji, natomiast punkt czwarty zapewnia zaniechanie represji za przekonania. Gwarancje powyższe znajdują się również w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, którego zasady w wyniku ratyfikacji, muszą być również stosowane w Polsce.

W dniu 7 maja powołany został Olsztyński Komitet Więzionych za Przekonania, w skład jego weszli przedstawiciele największych zakładów oraz środowisk Olsztyna.

Działanie nasze będzie miało na celu:

- obronę godności człowieka i jego niezbędnych praw do wolności przekonań oraz swobodnego wyrażenia swoich poglądów,

Bibl. Jagiell.

1981 CD 888/104

- przeciwstawianie się wszelkiej propagandzie wprowadzającej w błąd opinię publiczną,
- rozpowszechnienie informacji o ludziach i organizacjach, którym grozi się procesami politycznymi,
- podawanie do publicznej wiadomości faktów dotyczących zatrzymań, przewodów sądowych i warunków przebywania w więzieniach,
- organizowanie zakładowych, środowiskowych, uczelnianych komitetów obrony uwięzionych za przekonania.

Uważamy, że odmienne poglądy nie mogą być przyczyną represji karnych. Przepisy prawa, sąd musi interpretować jednoznacznie niezależnie od poglądów politycznych oskarżonego. Paragrafy nie mogą służyć do zniszczenia przeciwnika politycznego.

Uważamy, że bez swobodnego wyrażania poglądów i opinii, nie można mówić o jakimkolwiek rozwoju postępu społecznego w duchu humanizmu:-

Regionalny Komitet
Obrony Więzionych za Przekonania

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD Regionalnych i Uczelnianych KOWZP

Zjazd odbył się w 36 rocznicę zakończenia II wojny światowej - 9 maja 1981r. w Politechnice Warszawskiej pod hasłem: "Solidarność pomniejszona o jakąkolwiek kategorię ludzi krzywdzonych nie zasługuje na swoje miano".

O godz. 11,30 - otwierając Zjazd - Wojciech Ziemiński powiedział m.in.: "W rocznicę zakończenia działań wojennych w Europie spotykamy się na pierwszym w historii Polski Zjeździe Komitetów Obrony Więźniów Politycznych, łączymy się myślą z tymi wszystkimi, którzy od 1 i 17 września 1939r. prowadzili walkę o wolną, całą i niepodległą Polskę - którzy ginęli na polu chwały i którzy ginęli śmiercią męczeńską w więzieniach i obozach w latach wojny, a także w latach późniejszych, w okresie stalinowskim. Łączymy się z wszystkimi uwięzionymi - aby Polska nie była krajem więźniów politycznych.

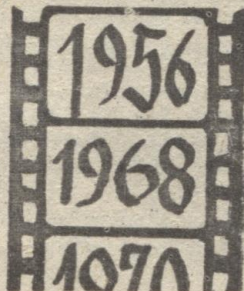
Obrodam przewodniczyli: Seweryn Jaworski - wiceprezes Regionu Mazowsza NSZZ "Solidarność" oraz Dariusz Kobzdej - przewodniczący gdańskiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania i Bogdan Giermek - przedstawiciel lubelskiego Międzyuczelnianego Komitetu Obrony Więźniów Politycznych.

Przebieg obrad: - O "genezie Komitetów Obrony Więźniów Politycznych w PRL" - mówił Dariusz Kobzdej.

- O "więziennictwie w PRL" - mówił red. Emil Morgiewicz.

- Adwokaci Jan Olszewski i Andrzej Grabiński przedstawili przebieg rozmów przedstawicieli KKP NSZZ "Solidarność" z komisją rządową PRL na temat praworządności i więźniów politycznych.

- Maria Moczulska mówiła o aktualnej sytuacji jej męża i pozostałych więzionych członkach KPN, a Narcyz Kowalczyk - brat Jerzego i Ryszarda, odbywających karę 25 lat więzienia przedstawił starania własne i społeczne/ w





- tym Związku Literatów Polskich/ o ich ułaskawienie przez Radę Państwa PRL.
- Ks. Stanisław Małkowski odczytał "wezwanie" w sprawie więzionych za postawy wynikające z przekonań religijnych. Następnie zebrani w głosowaniu zaaprobowali jego tekst/ w załączeniu/.
 - O podejmowanych w ostatnim ćwierczwieceu staraniach o reaktywowaniu "Patronatu" mówili: Wanda Pawlik / współorganizatorka pomocy więzionym po wypadkach czerwcowych 1956r. w Poznaniu/, Krystyna Iwaszkiewicz i Wojciech Ziemiński, który odczytał apel ks. Jana Ziejli o poparcie starań o reaktywowanie "Patronatu". Apel ten przyjęto jako uchwałę Zjazdu /tekst w załączeniu/.

Po przerwie obiadowej - w części organizacyjnej - Dariusz Kobzdej przedstawił projekt uchwały "O celach działania Komitetów Obrony Więźniów Politycznych". Wojciech Ziemiński przedstawił projekt Uchwały o powołaniu roboczej komisji koordynacyjnej wszystkich komitetów.

Po dyskusji przyjęto w głosowaniu uchwałę "O celach działania komitetów". Następnie Ogólnopolski Zjazd Komitetów Obrony Więźniów Politycznych - w celu usprawnienia pracy wszystkich komitetów i uczynienia jej bardziej skuteczną - powołał roboczą komisję koordynacyjną. W skład tej grupy, w wyniku głosowania, weszli: 1/ z Gdańska - Dariusz Kobzdej, 2/ z Katowic - Teresa Baranowska, 3/ z Warszawy - Waldemar Dziurak, 4/ Emil Morgiewicz, 5/ Lech Sokołowski, 6/ Wojciech Ziemiński, oraz przedstawiciel Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS 7/ Wojciech Bogaczyk.

Ponadto większością głosów zdecydowano włączyć do tej grupy członków rodzin uwięzionych - Krzysztofa Goławskiego, Karinę Jandziszakową, Narcyza Kowalczyka, Marię Moczulską i Halinę Stańską.

Wybrana do czasu następnego Zjazdu robocza komisja koordynacyjna zobligowana jest do uruchomienia biura informacyjnego - do gromadzenia i przekazywania wiadomości z całego kraju na temat więźniów politycznych, procesów oraz potrzeb pomocy konkretnej aresztowanym i skazanym - a także do wydawania biuletynu dokumentacyjnego.

Obrady zamknięto o godzinie 19,00 Hymnem Narodowym. Zjazd zakończyła o godz. 20,00 Msza św. w Katedrze św. Jana w intencji Ojczyzny bez więźniów politycznych. Mszę odprawił ks. Stanisław Małkowski. W homilii, nawiązując do rocznicy, powiedział, że dzień 9 maja 1945 roku nie dla wszystkich oznaczał koniec wojny i okupacji, koniec walki o wolność i kres cierpienia. Modląc się o Polskę bez więźniów politycznych przypominał przykład Chrystusa Zwycięskiego - wyzwolenia poprzez więzienie.

**SADZĘ, ŻE W ŻYCIU ŻADNEGO NARODU
NA ŚWIECIE WIĘZIENIA NIE ODEGRAŁY
TAK WIELKIEJ ROLI, JAK W ŻYCIU
POLSKIM...**

STEFANIA SEMPOŁOWSKA
„W WIĘZIENIACH”

UCHWAŁA

I Ogólnopolskiego Zjazdu Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania o celach działania w oparciu o punkt 3 i 4 Porozumienia Gdańskiego z 31 sierpnia 1980r.

Kierując się nadzwyczajną potrzebą zawartości i determinacji całego Narodu Polskiego w walce o ocalenie publiczną i narodowe oraz pragnieniem Polski sprawiedliwej, wolnej, silnej i niepodległej, powołując się na Powszechną Demokrację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz na Porozumienia z sierpnia 1980, a także w oparciu o obowiązujące w PRL pozostałe akty prawne i umowy społeczne gwarantujące obywatelom wolność, narodowosuverenność i państwu niepodległość, w ramach walki z represjami za przekonania i za niezależną działalność społeczno-polityczną w PRL- ż ą d a m y:

1. Natychmiastowej rewizji wyroku sądowego skazującego braci i Ryszarda Kowalczyków na 25 lat więzienia i uwolnienia ich.
2. Natychmiastowego uchylecia aresztu tymczasowego i anulowania aktu oskarżenia wobec Roberta Leszka Moczulskiego, Romualda Szeraietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka.
3. Natychmiastowego uchylecia aresztu tymczasowego i umorzenia śledztwa prowadzonego wobec Krzysztofa Bzdyla i Zygmunta Goławskiego.
4. Natychmiastowego umorzenia śledztwa prowadzonego przeciw Wojciechowi Ziemińskiemu i Jerzemu Sychtowi oraz studentom KUL- Piotrowi Opoździe i Piotrowi Szczudłowskiemu postawionych w stan podejrzenia za wygłoszenie patriotycznych przemówień podczas manifestacji w Lublinie pod Pomnikiem UNi i Lubelskiej w dniu 11 listopada 1980 roku.

5. Natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji i represji wobec uczestników ruchu opozycji demokratycznej powstałego po czerwcu 1976 r.

6. Natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji i represji wobec niezależnego zawodowego ruchu związkowego i członków tego ruchu.

7. Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców zbrodni popełnionych w czerwcu 1956 roku, w grudniu 1970 roku wszystkich innych zbrodni i represji politycznych dokonanych w naszym kraju.

8. Przeprowadzenia weryfikacji wszystkich procesów politycznych od 1944r. do chwili obecnej, zrehabilitowania niewinnie skazanych, wypłacenia odszkodowań ofiarom lub ich rodzicom, pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pracowników wymiaru sprawiedliwości biorących udział w sfiogowanych procesach oraz ich politycznych mocodawców.

9. Dokonania nowelizacji- w oparciu o Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych, zgodnie z duchem Porozumień sierpniowych- całego systemu prawa obowiązującego obecnie w PRL.

10. Przywrócenia praworządności i równości wobec prawa m.in. poprzez ogłoszenie szerokiej amnestii.

11. Reaktywowania stowarzyszenia pomocy uwięzionym PATRONAT - co jest jednoznaczne z oddaniem systemu więziennictwa w PRL pod kontrolę społeczeństwa.

12. Zniesienia kary śmierci.

Osobom i ugrupowaniom represjonowanym za przekonania i za niezależną działalność społeczno-polityczną zarzuca się głównie łamanie Konstytucji PRL, działanie przeciw sojuszom PRL, znieważenia organów państwowych i organizacji politycznych, poniżenie Narodu Polskiego, ustro-

ju PRL oraz naczelnych organów władzy, przynależność do związku przestępczych, wydawanie pism poza cenzurę, a nawet dążność do pozbawienia niepodległości PRL. Stawianie tego rodzaju zarzutów polskim patriotom w ogóle, szczególnie w obecnej sytuacji jest niedopuszczalne.

Podstawowym warunkiem spokojnego życia i wydajnej pracy jest pełna poczucie sprawiedliwości, bezpieczeństwa i ładu społecznego. Tymczasem wbrew deklaracjom władz PRL w naszym kraju represjonuje się nadal ludzi za ich przekonania, nadal wzięci się i represjonuje patriotów, którzy jako pierwsi mieli odwagę podjąć walkę o poprawę losu Narodu Polskiego. Nadal grozi się procesami politycznymi Polakom za ich patriotyzm. Co więcej nasilają swoją destrukcyjną działalność siły, które chcą zepchnąć cały naród do stamu sprzed sierpnia 1980. Drastycznym tego przykładem jest prowokacja dokonana wobec przedstawicieli NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy 19 marca 1981r.

Temu wszystkiemu trzeba położyć kres. Pierwszorzędną, nagłą potrzebą dla przestrzegania wolności obywatelskich jest uwolnienie więźniów politycznych oraz zaprzestanie represji za przekonania i za niezależną działalność społeczno-polityczną.

Ponadto w pełni popieramy stanowisko NSZZ "Solidarność" uchwalone na posiedzeniu KKP w dniu 10 kwietnia 1981r. w sprawie praworządności i więźniów politycznych.

UCHWAŁA

Krajowej Komisji Koordynacyjnej Naczelnego Zrzeszenia Studentów w sprawie więźniów politycznych.

W związku z negatywną postawą władz i stanowczą odmową podjęcia jakichkolwiek działań przez ministra NSZWiF, przewodniczącego Komisji d/s kontaktów z organizacjami studenckimi, KKK NZS zobowiązana uchwałą

I Krajowego Zjazdu Delegatów NZS zaleca rozpoczęcie akcji protestacyjnej. Plan akcji protestacyjnej na rzecz uwolnienia więźniów politycznych:

1. Organizacje uczelniane wzmożą działalność informacyjno-propagandową. Prezydium KKK umożliwi spotkanie z osobami kompetentnymi w sprawie więźniów politycznych. Zgłoszenia terminów spotkań prosimy kierować do Wojciecha Bogaczyka, Warszawa, tel. 21-80-55.

2. Reprezentacje NZS w senatach poszczególnych uczelni postawią pod głosowanie projekt rezolucji żądającej uwolnienia więźniów politycznych, w tym także amnestii dla braci Kowalczyków. Odpisy uchwalonych rezolucji prosimy natychmiast wysłać do: Sejmu PRL, Rady Państwa, Ministra NSZWiF, KKK NZS/.

3. Organizacje uczelniane NZS będą kontynuowały lub przystąpią do zbierania podpisów pod petycją żądającą uwolnienia więźniów politycznych.

4. Organizacje uczelniane NZS przeprowadzą wiece i pochody protestacyjne.



5. W czasie trwania akcji protestacyjnej członkowie NZS powinni nosić plakietki z żądaniem uwolnienia więźniów politycznych.

6. W przypadku ogłoszenia terminu procesu działaczy KPN, KKK na nadzwyczajnym posiedzeniu określi przebieg dalszej akcji protestacyjnej.

Krajowa Komisja Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Warszawa, dnia 2 maja 1981

depesza

DO AMNESTY INTERNATIONAL
LONDON

Zygmunt Goławski, lat 56, aresztowany za przekonania/współzałożyciel Komitetu Obrony Ludzi Wierzących na Podlesiu, następnie członek KPN/ od 6 miesięcy prowadzi w więzieniu na Mokotowie głodówkę protestacyjną. Pomimo że jest sztucznie karmiony, znajduje się w stanie krańcowego wycieńczenia. Traci wzrok i jego życie znajduje się w niebezpieczeństwie.

Usilnie prosimy Amnesty International o pilną i uporczywą interwencję u władz PRL na rzecz niezwłocznego uwolnienia Zygmunta Goławskiego.

W imieniu organizatorów Ogólnopolskiego Zjazdu Komitetów Obrony Więźniów Politycznych -
Wojciech Bogaczyk, Dariusz Kobzdej, Wojciech Ziemiński

Warszawa, dnia 10 maja 1981

Wskutek protestów społeczeństwa na wolność wyszli Wojciech Ziemiński, Jerzy Sychut oraz Zygmunt Goławski.

6

wezwanie

Zwracamy się z wezwaniem do osób skazanych na kary pozbawienia wolności za postawy wynikające z przekonań religijnych o informowanie Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania o losie ich bliskich. Ciepłi szczególnie nie o osoby pełniące służbę w siłach zbrojnych - a skazane za odmowę wykonania rozkazu sprzecznego z ich sumieniem, np. za odmowę wzięcia broni do ręki. Był czas, kiedy Badaczy Pisma Świętego, Świadków Jehowy i innych nagiennie skazywano za taką odmowę na paroletnie kary więzienia. Obecnie, po odbyciu kary, bierze się ich ponownie do przymusowej służby wojskowej.

Zwracamy się do Sejmu PRL o wydanie odpowiedniej ustawy umożliwiającej tym obywatelom pełnienia służby wojskowej w służbie zdrowia - zgodnie z humanitarną praktyką społeczności ludzi wolnych.

UCHWAŁA

Zebrani na Ogólnopolskim Zjeździe Regionalnych i Uczelnianych Komitetów Obrony Więźniów Politycznych popierają myśl utworzenia Stowarzyszenia Pomocy Osobom Uwięzionym i ich Rodzinom - "PATRONAT". Domagamy się od władz PRL szybkiego zarejestrowania statutu PATRONATU złożonego przez Komitet Założycielski w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy w dniu 22 listopada 1980 roku.

Ogólnopolski Zjazd Regionalnych Komitetów Obrony Więźniów Politycznych

Warszawa, dnia 9 maja 1981r.



REALIZACJA PODSTAWOWYCH PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA W RO- ZUMIENIU MIEDZYNARODOWEGO PAKTU PRAW OBYWATELSKICH I POLITYCZNYCH

Zagadnienie przestrzegania przez PRL Praw Człowieka i Obywatela, zgodnie z aktem końcowym porozumienia w Helsinkach z roku 1975, jest często powodem szeregu nieporozumień. Powodem tego jest niewątpliwie niska represyjność systemu przy jednoczesnym pełnym wyzuciu społeczeństwa z podstawowych praw. Fakt, że w Polsce nie ma więźniów politycznych /zresztą w zinionym czterdziestoleciu nieprawdziwy/ jest eksponowany przez władze i przyjmowany w kręgach zachodnich demokracji jako wyraz liberalizmu. Rzeczywiście represje, jakim podlegają członkowie opozycji w PRL są nieporównywalne z tymi, jakim są poddawani działacze demokratyczni w takich krajach jak CRSS czy ZSRR. Fakt ten nie jest jednak wynikiem regulacji prawnych, a jedynie przejawem specyficznego rozwoju sytuacji społeczno-gospodarczej w PRL.

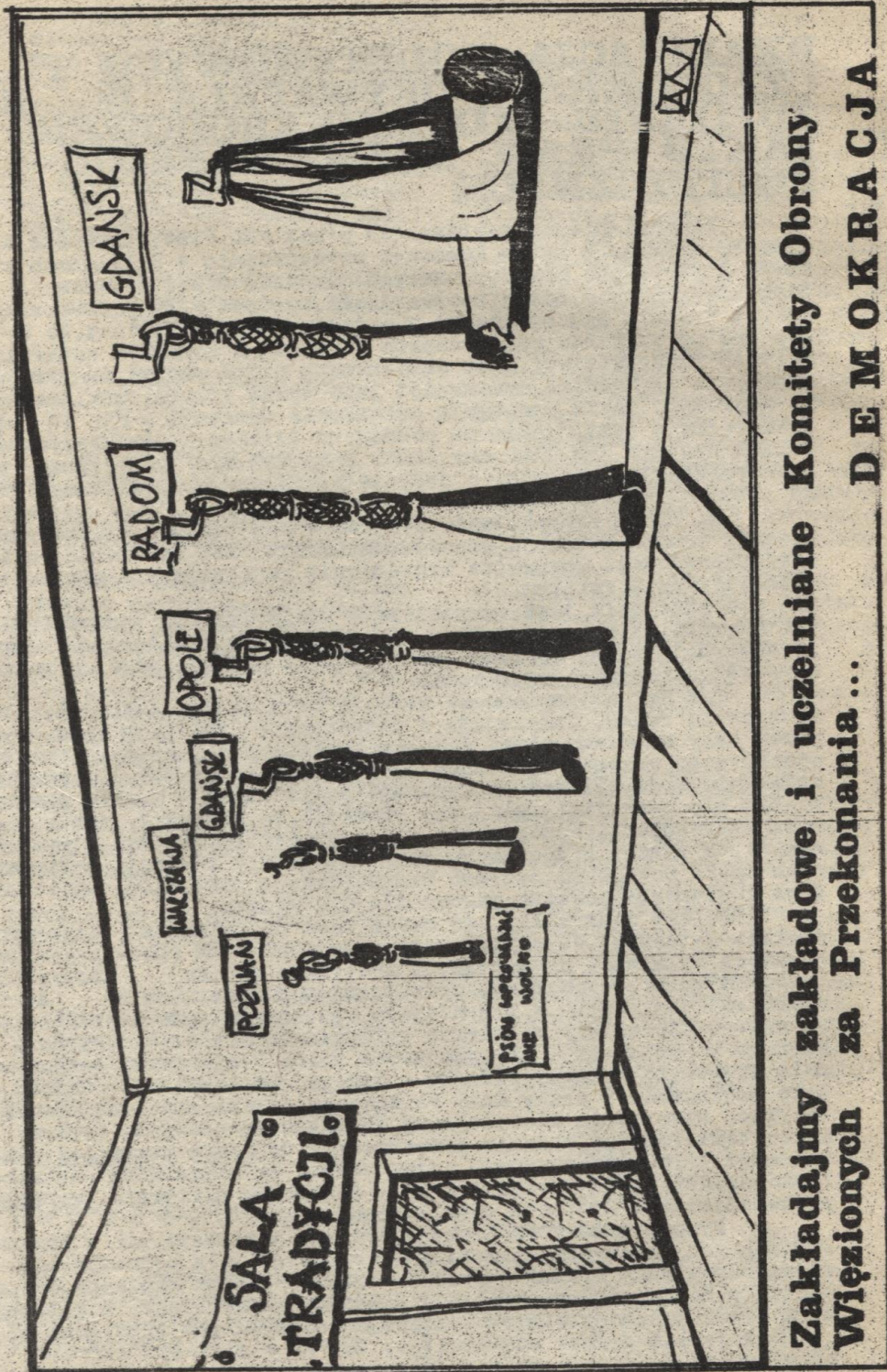
Na niską represyjność systemu w PRL rzutuje w pierwszym rzędzie trudna sytuacja gospodarcza kraju oraz założenia polityki międzynarodowej. Obydwa te zagadnienia pozostają zresztą ze sobą w bezpośrednim związku.

Nie bez znaczenia jest również fakt wielowiekowej tradycji wolności obywatelskich, oraz walk z zaborami o ich realizację. Tradycje te stwarzają wokół represji politycznych szczególnego rodzaju barierę społecznego potępienia.

Jak już wspomniano we wstępie narastająca inflacja, brak towarów na rynku, indolencja i jednoczesny nepotyzm władz były przez cały omawiany okres źródłem społecznego niezadowolenia oraz podskórno wrzenia szerokich mas. W tych warunkach wszelkie działania opozycji demokratycznej, jeśli nawet w wyniku zastraszenia nie natrafiały na jawne poparcie, to spotykały się z powszechną aprobatą. Wzbogacanie istniejącego roździwku pomiędzy masami, a rządem o dodatkowy konflikt na tle represji politycznych mogło powodować jedynie radykalizację nastrojów społeczeństwa i stanowić poważne zagrożenie dla władzy.

Należy podkreślić, że ocena taka odpowiadała całkowicie realiom sytuacji. Wszelkie akcje podejmowane na rzecz represjonowanych działaczy opozycyjnych spotykały się ze szczególnie szerokim zainteresowaniem, zrozumieniem i poparciem ze strony społeczeństwa. Warto w tym miejscu przypomnieć, że niezależnie od całego szerokiego wachlarza roszczeń robotniczych przedstawionych w postulatach strajkujących załóg Trójmiasta, bezpośrednią przyczyną wybuchu strajku w Stoczni im. Lenina w Gdańsku, było zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz, znanej działaczki na rzecz utworzenia niezależnych związków zawodowych. Towarzystwo również żądanie przywrócenia do pracy wcześniej zwolnionego i represjonowanego przez władze za niezależną działalność demokratyczną Lecha Wałęsy - został on następnie wybrany przewodniczącym komitetu strajkowego.

Drugim elementem, który decydował o niższym, niż w innych krajach socjalistycznych, nasileniu represji była sytuacja międzynarodowa PRL. Trudno określić w jakiej mierze wynikała ona z podziału ról pomiędzy satelitów Związku Radzieckiego, a w jakiej była wyrazem samodzielnych koncepcji politycznych rządzącej ekipy. Wydaje się jednak niewątpliwie, że PRL w minionym okresie przyjmowała na siebie rolę mediatora w konflikcie między krajami



Zakładajmy zakładowe i uczelniane Komitety Obrony
Więzionych za Przekonania... DEMOKRACJA

socjalistycznymi, a demokracjami zachodnimi, występując z szeregiem inicjatyw na rzecz odprężenia i współpracy między narodami. Na przyjęcie takiej roli oczywisty wpływ miało rosnące zadłużenie i zależność gospodarcza Polski od wysokoprzemysłowych krajów zachodnich.

Włączenie problemu praw człowieka i obywatela do polityki zagranicznej tych państw oraz szeroka aprobatą z jaką spotkało się wśród szerokiej opinii publicznej stanowiły niewątpliwą przeszkodę dla eskalacji działań represyjnych w PRL. Nasilenie się takich działań musiałoby w tych warunkach doprowadzić do ograniczenia roli Polski w polityce międzynarodowej, czy wręcz izolacji politycznej, jak to ma miejsce np. w wypadku CSRS. Odbiłoby się to niewątpliwie na interesach gospodarczych PRL, godząc w atmosferę życzliwości jaka dotychczas otaczała rokowania dotyczące wszelkich prolongat płatności czy zaciągania nowych pożyczek. Godziłoby to w i tak już napiętą sytuację gospodarczą kraju i mogło stać się elementem wyzwalającym społeczne niezadowolanie.

Tak więc względny liberalizm władz był raczej wynikiem szczególnej koniunktury niż świadomej polityki zmierzającej do zabezpieczenia praw obywatelskich na drodze gwarancji prawnych. W pewnych nawet przypadkach można mówić wręcz o tendencji legalizacji prawnej stanu faktycznego godzącego w prawa obywatelskie / wprowadzenie do konstytucji PRL kierowniczej roli PZPR, limitowanie organizacji politycznych uczestniczących w FJN, ograniczenie uprawnień pracowniczych w ramach wprowadzonego w roku 1974 nowego Kodeksu Pracy itp./.

Odbiciem rzeczywistego stosunku władz do zagadnienia praw człowieka są pojawiające się w prasie ciągle napaści na "tzw. obrońców praw", którym insymuluje się działanie na rzecz "określonych kół imperialistycznych". Ocena taka dotyczy nie tylko działaczy krajowych, ale odnosi się właściwie do całego ruchu na rzecz Praw Człowieka i Obywatela, w szczególności/choć nie tylko/, gdy podejmuje on zagadnienia przestrzegania tych praw w krajach demokracji ludowej.

W warunkach całkowitego braku jakichkolwiek gwarancji prawnych, los każdego działacza opozycji zależny jest całkowicie od dobrej lub złej woli władz. Każdy działacz ruchów niezależnych codziennie zdaje sobie pytanie czy dziś będzie rewizja czy nie, czy dziś zabiorą go, a jeśli tak, to czy jest to szykano - wanie, czy też czeka go proces sądowy zakończony wyrokiem również całkowicie zależnym od uznania władz.

KIM SĄ LUDZIE

z
KPN?

Za jeden z warunków determinujących osiągnięcie porozumienia w sierpniu 1980 roku, robotnicy wybrzeża uznali, wypuszczenie z więzień przetrzymywanych bezprawnie ludzi.

Zatrzymano ich, bo popełnili, zdaniem władz, przestępstwo.

Publicznie głosili wyznawane idee i poglądy polityczne, odbiegające od oficjalnych. Mieli odwagę korzystać z praw zagwarantowanych przez Konstytucję PRL a zwłaszcza jej artykuł 18. Mówi on "Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie swej religii lub przekonań..."

Władze słowa detrzywały ,
uwięzionych wypuszczono. Jednak
nie na długo. Dnia 23 września
aresztowano Leszka Moczulskie-
go - przywódcę Konfederacji
Polski Niepodległej . Złamane
zawarte , miesiąc wcześniej,
porozumienie.

W późniejszym okresie nastę-
piły dalsze aresztowania . W
piątek 6 marca , prasa , radio i
telewizja podały , że przeciwko
czterem z ośmiu zatrzymanych ,
Prokuratura Wojewódzka w War-
szawie skierowała do Sądu
Wojewódzkiego w Warszawie, akt
oskarżenia. Są nimi : Leszek
Moczulski, Romuald Szeremietiew,
Tadeusz Stański, i Tadeusz Jan-
dziszak. Pozostałe osoby to
Zygmunt Goławski, Jerzy Sychut,
Krzysztof Bzdyl i Wojciech
Ziemiński.

W dniu 11.03.br. telewizja
nadała program dotyczący Kon-
federacji Polskiej Niepodległej.
Audycja wzbudziła zastrzeżenia
z uwagi na jednostronne przed-
stawienie dowodów oskarżenia,
przy braku możliwości wypowie-
dzenia się rzeczników KPN.
Forma programu i udostępnienie
przez Ministerstwo Spraw We-
wnętrznych akt sprawy , przed
rozpoczęciem procesu , budzi
podejrzenie, że chodzi o próbę
spowodowania nagonki i u-
kształtowania opinii społecznej
w oparciu o emocje a nie po-
przez przedstawienie dowodów
przestępstwa .

Nasuwają się analogia do Kampanii
poprzedzających procesy stali-
nowskie .

Jakie poglądy głoszą działacze
KPN :

1. Polska nie jest Krajem suwe-
rennym i demokratycznym .
2. Winę za ten stan rzeczy po-
nosi Polska Zjednoczona Partia
Robotnicza rządząca bez popar-
cia narodu polskiego , będąca
mandatariuszem władzy radziec-
kiej w Polsce .
3. Polacy mają prawo decydować
o swoim losie, do życia w nie-
podległym i demokratycznym
państwie.
4. KPN jest partią polityczną,
dążącą do niepodległej i demo-

kratycznej Polski.

Naturalnie nie ze wszystkimi
poglądami oraz metodami działa-
nia KPN trzeba się zgadzać .
Jedno jednak jest pewne , że
ludzie ci mają prawo do wyraża-
nia swoich poglądów . Walkę z
nimi należy toczyć nie poprzez
procesy i więzienia , lecz meto-
dami politycznymi .
Społeczeństwo zadaje sobie py-
tanie : "kim są ci ludzie ?"
Przedstawiamy ich sylwetki :

ROBERT LESZEK MOCZULSKI, Lat 50,
historyk, prawnik, dziennikarz ,
autor wielu prac publicystycz-
no-historycznych, naukowych
oraz wielu książek popularno-
naukowych z dziedziny historii
zalecanych jako lektury na wy-
działach historii uniwersyte-
tów. Najbardziej znane z nich
to ; "Wojna Polska 1939",
"Dylematy" . W roku 1957 osa-
dzony był w areszcie śledczym
za te same co obecnie zarzuty.
Po procesie przy drzwiach
zamkniętych, uniewinniony , ale
obłożony dożywotnim zakazem
wykonywania zawodu. Początkowo
pisał pod pseudonimem , później
pod swoim nazwiskiem. Po 27
latach pracy dziennikarskiej
został wyrzucony z redakcji ty-
godnika "Stolica" za przyjęcie
w 1977 roku funkcji rzecznika
Ruchu Obrony Praw Człowieka i
Obywatela. Wydawca i redaktor
naczelną "Opinii" - pierwszego
pisma, ukazującego się poza za-
sięgiem cenzury.
Późniejszy redaktor naczelną
"Drogi", na której łamach opu-
blikował w czerwcu 1979 roku
artykuł pt. "Revolucja bez rewo-
lucji" będący niejako prognozą
wydarzeń roku 1980. Artykuł ten
wywołał wzmożenie represji ze
strony SB. Jest głównym ideolo-
giem, współzałożycielem i obec-
nym przewodniczącym Rady Poli-
tycznej Konfederacji Polskiej
Niepodległej. Był kilkadziesiąt
razy aresztowany, przeprowadzo-
no u niego ponad 20 rewizji
domowych. Zwolnionego z aresztu
na mocy Porozumienia Gdańskie-
go ponownie aresztowano 23
września 1980 r. pod pretekstem
obrazy władz PRL w wywiadzie
prasowym .

ZYGMUNT GOŁAWSKI, Lat 56.
Zamieszkały w Siedlcach. Ma na utrzymaniu ciężko chorą żonę i syna. Za przynależność do AK wywieziony był w roku 1944 do łagrów w ZSRR, skąd powrócił po dwóch latach. Za własne poglądy i przekonania całe życie prześladowany był przez UBP i SB. Za próby ujawnienia szczegółów bandyckiej działalności na terenie woj. płockiego więziony był na Mokotowie. Działacz ROPCz10, współorganizator Komitetu Ludzi Wierzących, członek Rady Politycznej KPN. Blisko związany ze środowiskiem katolickim w Siedlcach. Aresztowany 12 listopada ubiegłego roku. Pozbawiony możliwości obrony głoduje od 2 grudnia 1980 r.

JERZY SYCHUT, Lat 32. Z zawodu elektromonter. Pracuje od 18 roku życia; początkowo jako górnik. Ostatnio współpracował z teatrami studenckimi Katowic i Lublina, a także Teatrem STU z Krakowa. Mieszka w Szczecinie. Ma dwoje małych dzieci /rok i trzy lata/. Członek władz KPN obszaru północnego. Współpracownik wydawnictwa Nowa. Aresztowany 6 grudnia 1980 r.

KRZYSZTOF BZDYL, Lat 30.
Ekonomista. Członek KAB KPN obszaru południowego w Krakowie. Odpowiedzialny za dziedzinę poligrafii. Ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci /1,5 roku i 8 lat/. Jest członkiem RPPS /dział ROPCz10/. W roku 1976 usunięto go z pracy za udział w organizowaniu strajku. Wielokrotnie represjonowany. W sierpniu 1980 roku stał na czele tworzącego się w jego zakładzie pracy komitetu Solidarności. Obecnie jest jego przewodniczącym. Aresztowany 6 grudnia 1980 r.

TADEUSZ JANDZISZAK, Lat 38,
historyk. Mieszka we Wrocławiu. Ciężko chory na cukrzycę. Żonaty, bezdzietny. Wyrzucony był z PAX-u za przekonania polityczne. W chwili obecnej szef KAB KPN obszaru zachodniego. Był współorganizatorem MKS we Wrocławiu. Aresztowany 6 grudnia 1980 r.. Pod koniec stycznia

złożone zostało w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie poręczenie MKZ Wrocław, MPK i trzech wrocławskich profesorów, 9 lutego prokurator Tadeusz Gontarz oświadczył jednak, że "możliwość poręczenia nie wchodzi w rachubę, gdyż T. Jandziszak popełnił przestępstwo o dużym ładunku społecznego niebezpieczeństwa. Pozostaje pod zarzutem zbrodni polegającej na przygotowaniu do obalenia przemocą ustroju i mocy obronnej".

ROMUALD SZEREMIETIEW, Lat 35.
Prawnik. Żonaty, bezdzietny. Kierownik wojewódzkiego oddziału PAX w Lesznie i radny WRN w poprzedniej kadencji. Wyrzucony z pracy w ramach "czystki politycznej", w PAX-ie działał do końca 1978 r. Członek założyciel KPN, członek Rady Politycznej, zastępca przewodniczącego d/s politycznych. Założyciel Związku Narodowego Katolików. Aresztowany w styczniu 1981 r.

TADEUSZ STAŃSKI, Lat 32.
Prawnik kanoniczny po ATK. Żonaty, bezdzietny. Pracował jako kierownik woj. oddziału PAX w Siedlcach. Wyrzucony z pracy w ramach "czystki politycznej" pod koniec 1978 r. przed śmiercią Piaseckiego. Jest współzałożycielem KPN, pełni funkcję zastępcy przewodniczącego d/s organizacyjnych. Był wielokrotnie zatrzymywany i szykanowany. Aresztowany w sierpniu 1980 r. i zwolniony po interwencji strajkujących robotników Wybrzeża, ponownie zostaje aresztowany 12 listopada 1980 roku.

WOJCIECH ZIEMBIŃSKI, Lat 56.
Wdowiec, dwie córki i dwóch wnuków. Żołnierz podziemia, zesłany był do obozu pracy w Niemczech. Uczestniczył w walkach w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po roku 1956 staje się działaczem Klubu Krzywego Koła i KIK z którymi występuje jednak z przyczyn politycznych na początku lat sześćdziesiątych. Represjonowany i osadzony w areszcie. Jest dziennikarzem, redaguje pismo dla Polonii zagranicznej

pt. "Nasza Ojczyzna", pracuje też w piśmie społecznych. Już w latach sześćdziesiątych jest organizatorem wielu manifestacji o charakterze patriotyczno-religijnym. Był inicjatorem wmurowania wielu tablic pamięci narodowej, renowacji cmentarzy i grobów żołnierskich. W roku 1971 sądony był w procesie politycznym i otrzymał wyrok w zawieszeniu. W roku 1979 skazany został na trzy miesiące aresztu "za zakłócenia porządku publicznego", był współorganizatorem manifestacji i przemawiał w rocznicę 11 listopada. Jest członkiem, założycielem KOR, współzałożycielem ROPCzIO i współredaktorem opozycyjnego pisma "Opinia", a także założycielem Komitetu Na Rzecz Samoostanowienia Narodu. Aresztowany 11 listopada 1980 roku.

Protestując przeciwko represjom karnym z powodu przekonań politycznych, społecznych bądź religijnych odbiegających od ogólnie akceptowanych. Chcemy mobilizować społeczeństwo do wyrażania sprzeciwu łamaniu praw obywatelskich w naszej ojczyźnie.



... Człowiekowi potrafią dać do zrozumienia że jeśli żyje to tylko z łaski potężnych.

Niech więc zajmie się piciem kawy i łowieniem motyli
Kto kocha Rzecz Pospolitą, będzie miał dość uciętą ...



cz. miłośz



Komitet Obrony więźniów za Przekonania nieidentyfikuje się z poglądami osób represjonowanych. Działanie na rzecz uwolnienia więźniów politycznych będziemy podejmowali niezależnie od naszego stosunku do poglądów głoszonych przez poszczególne osoby lub ugrupowania.